KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 3 (15) Lipca.— Rok 1852. № 184. Jutro, N. M. P. Szkaplerznej.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedmieściu*, rozpocznie się solenna uroczystość N. MARJI P. *Szkaplerznej*, która trwać będzie przez całą oktawę; codziennie bowiem o godz: 10tej rano Wotywa, a o godzinie 4tej po południu Nieszpory odprawiać się będą. W następną Niedzielę, tak jak i w dniu pierwszym, zupełne Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami; w dniach zaś: 21, 22 i 23, czyli w *Środę, Czwartek* i *Piątek*, 40to-godzinne Nabożeństwo odprawiać się będzie, a po ukończeniu ostatnich Nieszporów, z przywileju nadanego od Stolicy Apostolskiej, dla tych którzy w tym czasie spowiadać się i kommunikować będą, i wpisawszy się w poczet sług N. MARJI P., noszą na sobie Jej Suknię czyli Szkaplerz Święty, udzielonem zostanie rozgrzeszenie Papiezkie.— Jutro takież Nabożeństwo odprawiać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*.

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, wyjechał wczoraj do *Skierniewic*.

N. PAN, mianować raczył Pannami honorowemi J. C. W. Wielkiej Xiężnej Heleny Pawłówny, Baronównę Editę *Raden*, i Elżbietę *Ejler*.

Ukazem Cesarskim, mianowany został Kamerjunkrem Dworu J. C. K. MOŚCI, zostający przy Namiestniku Królestwa, do szczególnych poleceń Assesor Kollegjalny Włodzimierz *Pankratiew*.

Rozkazem Cesarskim, między innemi, Junkier *Kryłowski*, awansował na Praporszczyka, z przeznaczeniem do bataljonu Garnizonowego w *Nowogeorgiewsku*; zaś Assesor Kollegjalny *Krosnowski*, Naczelnik 2ej dystancji III Oddziału XIII Okręgu Komunikacji, przemianowany na Kapitana do Korpusu Inżenjerów komunikacji.

N. PAN, na przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem wojny, oznaczyć raczył 6-letni termin służby wojskowej dla wychowańców Instytutów Naukowych, pochodzących z *Górców*, *Gruzjan* i *Muzułmanów*, a wypuszczanych z korpusów kadeckich w stopniu oficerów, i junkrów.

Najjaśniejsza PANI, mając Sobie przedstawionem przez J. X. W. Xięcia Piotra *Oldenburgskiego*, dzieło *Czerlickiego*, Nauczyciela muzyki, pod tytułem *Metoda na fortepjanie*, raczyła Najmiłościwiej obdarować Autora drogocennym pierścieniem.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Art. 1. Józef *Czarnowski*, który dopuścił się przestępstw politycznych i brał czynny udział w wypadkach rewolucyjnych zagranicą, za wygnańca z kraju uznany, ulega karze kofiskaty majątku, bąć już zajętego w sekwestr, bąć następnie wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia $^{2}/_{14}$ Kwietnia 1835 r. wskazanych. Art. 2. Tytuły własności dóbr nieruchomych, tudzież kapitałów i praw hipotecznych należących do Józefa *Czarnowskiego*, winny być na mocy niniejszego postanowienia w właściwych xięgach wieczystych na imie Skarbu Królestwa przepisane.

Dla zapewnienia należnego kierunku interesom lekarskim w Gubernji *Augustowskiej* i jednostajności w sposobie ich załatwiania, Rada Administracyjna Królestwa utworzyć raczyła oddzielny Urząd Lekarski dla tejże Gubernji. Na Inspektora tegoż Urzędu przeznaczony został postanowieniem rzeczonej Rady z dnia $^{18}/_{30}$ Kwietnia r. b. Doktór Medycyny i Akuszer, Assesor Kolegjalny Leon *Sokołowski*; na dalszych zaś Członków Urzędu Lekarskiego, przeznaczeni zostali przez Komissję R. Spraw W. i D.: Doktór Medycyny i Chirurgji P. Łukasz *Bieńkowski*, dotąd pełniący obowiązki starszego Lekarza Pow: *Augustowskiego*, na pełniącego obowiązki Akuszera; Lekarz P. Piotr *Adamkowicz*, na pełniącego obowiązki Członka honorowego; Magister farmacji, właściciel apteki w *Suwałkach* P. Jakób *Reindel*, na pełniącego obowiązki Assesora farmaceutycznego; dotychczasowy Weterynarz Gub: *Augustowskiej* P. Jakób *Bratz*, na pełniącego obowiązki Assesora Weterynaryjnego. Urząd ten z dniem 31 Maja (12 Czer:) r. b. został otworzony, i czynności swe w lokalu Rządu Gubernjal: rozpoczął. Skutkiem tej nowej organizacji służby zdrowia w tejże Gubernji, zwinięte zostały dotychczasowe Urzęda Starszego Lekarza Powiatu *Augustowskiego* i Pomocnika jego, a w ich miejsce zostały utworzone: Urząd Lekarza Pow: *Augustowskiego*, na który przeznaczony został P. Stanisław *Gustawiński*, dotąd Lekarz m. *Augustowa*, z miejscem zamieszkania w temże mieście, i Urząd Lekarza miast Okręgu *Dąbrowskiego*, na który przeznaczony został P. Wincenty *Szukiewicz*, dotychczasowy Pomocnik Starszego Lekarza, z miejscem zamieszkania w *Suwałkach*.

JW. Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Paweł *Kołzakow*, wyjechał do *Radomska*.

JW. Jenerał Lejtnant *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezyd: w Komissji Rz: Spraw W. i D., wyjechał do Gub: *Moskiewskiej*.

JW. Radca Tajny Senator *Morawski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rz: Przych: i Skarbu, wyjechał do *Karlsbad*.

Równie piękny jak z widowiska danego w *Teatrze Wielkim* na korzyść biednych, był dochód z Zabawy *kwiatowo-muzykalnej* d. 16 z. m. w *Ogrodzie Saskim* na korzyść zakładów Sierot, pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności będących. O ile przeto dozwala nam nadesłana ilość exemplarzy Rachunku przychodu i wydatku z pomienionej zabawy, o tyle dołączamy takowy do dzisiejszego *Kurjera*, zwłaszcza do numerów,

które znajdują się w miejscach licznie przez Publiczność zwiedzanych. Że zabawa ta obudziła współczucie, najlepszym dowodem jest liczba osób, które w niej udział przyjęły, a jakkolwiek początkowo, niektóre pisma sądząc z rzutu oka, mylną ich cyfrę podały, zawsze wszakże było ich w ogóle 7,072, i dochód za same bilety wejścia po k. 30, przyniósł wraz z naddatkami rs. 2,128 k. 34½. Obok tego ze sprzedaży biletów do loterji fantowej, oraz *kwiatów*, *cukrów*, *ciast* i *owoców*, wpłynęła również znakomita summa. Szanowne bowiem JJWW. i WW. Opiekunki, siedzące w namiotach, trudniły się również i sprzedażą biletów fantowych, i tak: w namiocie przy cukierni P. *Strasburger*, Hra: Alex: *Kossakowska*, wniosła rs. 280; a prócz tego sprzedała biletów fantowych 100. W namiocie przy wejściu od *Saskiego* placu, Ignacja *Mysłakowska*, rs. 117 k. 85; prócz tego sprzedała bil: fan: 750. W namiocie środkowym w głównej alei: Hermancja Hra: *Uruska* i Hr: Liza *Przezdziecka*, rs. 211 k. 19; prócz kwoty za sprzedane bilety w ilości sztuk 779. W namiocie przy wejściu od *Żelaznej bramy*, Hr: Hortensja *Małachowska*, rs. 101 k. 43; prócz kwoty za sprzedaż bil: fan: sztuk 362. W namiocie przy *wodach mineralnych*, Marja *Rawicz* i Anna *Czerniewicz*, rs. 301 k. 21; prócz kwoty za sprzedane bilety w ilości sztuk 100. Nadmienia się, że w summie powyższej mieści się dar Radcy handlowego *Friedlendera*, w kwocie rs. 150, i że Marja *Rawicz* oprócz kwot pieniężnych, otrzymała także w ofierze od W. *Moesa* z *Choroszczy*, postaw sukna, który przeznaczony został na ubiory dla sierot chłopców do terminu wychodzących. Oprócz Dam wymienionych powyżej, inne także szanowne Opiekunki i uproszone osoby, trudniły się sprzedażą fantowych biletów, za które, to jest za sztuk 4,500, wpłynęło wraz z naddatkami rs. 2,265 k. 13½. Tym to sposobem w połączeniu z dochodami przypadkowemi, wpłynęło w ogóle rs. 5,457 k. 54½, a że wydatki jak np. na budowę i pokrycie namiotów, kupno fantów, urządzenie światła elektrycznego, kupno kwiatów, cukrów, ciast i owoców, muzykę i t. d., uczyniły rs. 1,100 k. 68; przeto czysty dochód na korzyść Zakładów sierot, przyniósł rs. **4,356** k. 86½. Imieniem więc tych sierot, raz jeszcze za tak świetny rezultat, niesiemy podziękę tym wszystkim, którzy już trudem, już poświęceniem, już wreszcie datkiem, przyłożyli się do tak pięknego rezultatu o dwakroć prawie przewyższającego dochód zeszłoroczny, a o trzykroć zaprzeszłoroczny!

Anastazy *Dzierożyński*, Assesor Trybunału, Podsędek Okręgu *Sieradzkiego*, lat 50 liczący, życie zakończył.

Magdalena *Turkiewicz*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 74, przeniosła się do wieczności. W smutku pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, odbyć się mającą jutro o godz: 6 po południu, z Kościoła po-*Paulinów* na smętarz *Powązkowski*.

Z powodu wzmianki o epidemji, uprzedzamy, iż sposób leczenia cholery za pomocą zimnej wody szczęśliwym skutkiem uwieńczony, czyli rozprawa ogłoszona drukiem przez Józ: *Gołuchowskiego* w r. 1849, znajduje się do nabycia po cenie k. 30 we wszystkich znaczniejszych xięgarniach *Warszawskich*.

Wynajdywane do wszelkich wyrobów maszyny, sięgnęły i do bednarstwa. W tych czasach bowiem Pan Adolf *Moser*, otrzymał przywilej na taką maszynę. Jedna z nich w ruch wprawiona ociesuje klepki, inna je składa, spaja i nabija, trzecia znowu obrzyna dna do beczek, a czwarta wygina klepki jedną obręczą objęte. Przy tych wszystkich maszynach, tylko jeden człowiek, i to z jak największą łatwością spełnia wszelką posługę, a sporządzone tym sposobem beczki odznaczają się gładkością, dokładnością i taniością. P. *Moser* jest podobno rodem z *Galicji*, i tam też najpierw zaprodukował wyroby swoje.

Onegdaj już ukończoną została w *Gazecie Warszawskiej*, komedja naszego znakomitego powieścio-pisarza i dramaturga R. St: J. *Korzeniowskiego*, pod tytułem *Wąsy i Peruka*. Przypomną sobie szanowni Czytelnicy *Kurjera*, że zaraz po ukończeniu tej pracy przez Autora, kiedy takową w gronie swych przyjaciół odczytał, pospieszyliśmy ze zdaniem o niej sprawy i policzyliśmy ją do utworów literackich pierwszego rzędu. I nie mogło być inaczej, bo dzieło to szanowny Autor napisał jak sam wyznał pod wpływem wrażeń, jakich doznał w czasie przyjęcia, przez wielbicieli talentu Jego, w dniu swoich imienin. Rozstając się przeto z ukończoną w tejże Gazecie oryginalną powieścią J. I. *Kraszewskiego* p. n. *Interesa familijne*, która wzbudziła ogólne zajęcie, i nowy zaszczyt do tylu innych dodała jej twórcy, z przyjemnością powitaliśmy *Wąsy i Perukę*, które znalazły również przyjęcie, jak *Tadeusz Bezimienny*, i jak tyle prac pięknych niespracowanego naszego Pisarza. W chwili, kiedy sztuka dramatyczna *francuzka*, szczyciła się swemi tworami, osnowanemi na wypadkach dworu z czasów słynnych *Ludwików*, my jakby w letargu, drzemaliśmy spokojnie, żyjąc tylko jej życiem, i odbiciem jej wrażeń na scenie naszej. A jednakże zdaje się, nie mało mieliśmy materjałów podobnych, jak tego dowodzą liczne w tym rodzaju twory w formie powieściowej. Aby więc te obrazy odbić jasno w Komedji, potrzeba było dzielnego pióra, i to też znalazło się w ręku dramaturga naszego. Oby dzieło to było kamieniem węgielnym do dalszych prac w tym rodzaju.

Sprzyjająca ciągle pogoda, nader korzystny wpływ wywiera na *siano-zbiór*. Nie wiemy jeszcze, jak w innych okolicach kraju, ale pod *Warszawą* tegoroczne siano tak się okazało pięknem, jak najstarsi gospodarze nie zapamiętają. Co do zboża, to również pod *Warszawą* jest piękne, a nawet kłosiste, i gdyby z okolic naszych można było wyrokować o ogóle, rok teraźniejszy policzylibyśmy do urodzajnych, a co daj nam BOŻE!

Nakładem i drukiem J. *Glücksberga*, Xięgarza Szkół Publ:, wyszła z druku Część Isza tomu IIIgo (czyli 5ta całego dzieła) *Zasad i całości Wiary Katolickiej*, przez X. *Gaume* (Catéchisme de Persévérance). Szanowni Prenumeratorowie zgłosić się raczą po odbiór exem-

plarzy do miejsc, gdzie na takowe zaprenumerowali.— Część 2ga kończąca tom IIIci (czyli 6ta całego dzieła), jest pod prassą, i w końcu bieżącego miesiąca wyjdzie z druku.— Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe w Królestwie.

Polowanie na dzikie *kaczki*, a mianowicie na podloty, już się rozpoczęło. W roku bieżącym jest dosyć tego ptastwa.

Krótsze suknie damskie, już w *Paryżu* zaczynają wchodzić w modę. Na ostatnich przechadzkach naszych zeszłej Niedzieli, uważaliśmy również to samo, bo jak we wszystkiem tak też i w modzie, to najprędzej się przejmuje co dobre.

Znany nasz Artysta i Professor P. Xawery *Kaniewski*, zajął już stałe mieszkanie, i urządził swoją pracownię w gmachu *Kazimierowskim*, przy Szkole *Sztuk Pięknych*.

Od Bezimiennego złożono dla domu Starców Gminy Ewangielickiej, rs. 3, które wprost do kassy tejże Instytucji wpłynęły.

Nakładem Xięgarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł z druku zeszyt 6ty dzieła p. t. *Słownik Jeografji Powszechnej*. Opis jeograficzno-statystyczny Państw, krajów, okolic, miast, mórz, rzek, jezior, wysp, i t. p., ułożony według najlepszych dzieł niemieckich, francuzkich, angielskich i polskich. Cena tego zeszytu na papierze zwyczajnym kop. 67½, a na papierze welinowym kop. 75. Przedpłata na całe dzieło, bez względu na ilość arkuszy, wynosi: na papierze zwyczajnym rs. 8 kop. 10, na papierze welinowym rs. 9. Prenumeratę przyjmują wszystkie Xięgarnie krajowe i zagraniczne, oraz Urzędy i Stacje pocztowe.

W gazecie *Czas* znajdujemy zaszczytną wzmiankę o współziomku naszym Emilu *Boratyńskim*, jako o artyście malarzu. Ma to być talent wszechstronny, a obrazy jego jak np. *Mojżesz uderzający w skałę z której wytryska woda dla ożywienia ludu Izraelskiego*, wzbudzają powszechne uwielbienia. Pan *Boratyński* przebywa we *Florencji*, gdzie mimo tylu współzawodników, umiał sobie zrobić imie, i przyjęty został w poczet członków Akademji.

Nr 26 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły PP. *Groera*, *Rozenbluma* i *Reuttowicza*.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł świeży transport wody *Egerskiej Franzensbrunn*, i *Salcquelle*, oraz *Vichy Grande Grille*, *Glejchenberger Konstantinsquelle* i *Iwonickiej*.— D. T. *Heinrich*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zaręczyny przed frontem*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Stolpe*, *Panczykowski* i *Chomiński;* po Monodramie *Icek zapieczętowany*, P. *Skomorowski*.

Anglja.— Według ostatnich raportów, wybory w 230 miejscach już się odbyły; wybrano dotąd 83 ministerjalnych a 147 oppozycyjnych Kandydatów; tak donoszą organa ministerjalne. Z tego stosunku nie można wnioskować, by gabinet poniósł stanowczą klęskę; pozostają jeszcze Hrabstwa, na które on głównie liczy.— Dwaj PP. *Strafford*, uwolnieni z więzienia w *Florencji*, przybyli do *Liverpool;* rząd nie chce się niemi zajmować; są zaś tak biedni, że Mayor w *Liverpool* zarządził składkę na ich korzyść.

Austrja.— Cesarz bawi w *Kremnitz*, i zwiedza tameczne kopalnie; z tamtąd udaje się do *Neutra*, głównego miasta w *Słowacji Węgierskiej*, gdzie go czeka nader świetne przyjęcie.— Mnóstwo Jenerałów i Oficerów sztabowych udaje się do *Budy*, na odkrycie pomnika Jenerała *Hentzi;* Cesarz rozkazał ułatwiać im urlopy.— Wkrótce odbędą się tu narady Prezesów Komissji, przeprowadzających prawo uwłaszczenia włościan; rząd chce ten interes zakończyć.— Minister sprawiedliwości oświadczył się przeciw przypuszczaniu izraelitów do urzędów sądowych, Minister spraw wewnętrznych podobnież dał zdanie co do urzędów politycznych i administracyjnych; teraz naradzają się nad kwestją cywilnej emancypacji izraelitów; ci bowiem, po zniesieniu konstytucji, do dawnego zeszli stanowiska.— Dnia 1go b. m., odbył się we *Lwowie* w Instytucie ociemniałych, examin tychże.

Francja. *Paryż 9go Lipca*.— Spodziewają się nowych dymisji Prefektów; Prezydent postanowił zmieniać dopóty Prefektów, dopóki nie znajdzie dość zdolnych, dość czynnych i dość poświęconych.— Polecono Ministrom ułożyć projekt do prawa do urządzenia kassy centralnej kolei żelaznych; rząd na tem zyskałby pewien dochód, bo sprzedaże akcji odbywałyby się za jego pośrednictwem nie zaś za pośrednictwem ajentów. — P. *de Morny* wyjechał do *Londynu;* puszczają pogłoskę że ta podróż ma cel polityczny.— Spodziewają się, że Prezydent w podróży do *Strasburga* z wielkim zapałem przyjmowany będzie przez ludność *Alzacji*.— *Monitor* donosi, że w przewozie do *Guyany*, więźniowie polityczni oddzieleni byli od galerników, i że ta sama różnica zachowaną będzie w osadzie.— Amnestją z 15 Sierp: ułaskawić mają kilku skazanych politycznych dawniejszych (przed 2 Grudnia), jeżeli ci pismienne dadzą przyrzeczenie, że nigdy do polityki mięszać się nie będą. — W tej chwili wielu Biskupów zjechało do *Paryża*.— Z powodu niezmiernego gorąca, zdarzyło się tu wiele wypadków pomięszania zmysłów. Obliczono, że od kilku dni konsumcja lodu w *Paryżu*, doszła do 1 miljona kilogramów; ponieważ lodownie mogą się wyczerpnąć, przeto jeden z przedsiębierców wysłał do *Szwecji* 3 okręty liczące około 3,000 beczek obejmu po lód; wrócą one w połowie Sierpnia.

Hiszpanja.— W d. 3 b. m. Królowa uroczysty wjazd odbyła do *Madrytu*, wracając z *Aranhuez;* wojska tworzyły szpaler od bramy; przed wjazdem do pałacu wysłuchała *Salve Regina* w Kościele Panny Marji *Attocha*.— Flotta *angielska* ma zawinąć do *Malagi*.

Włochy.— W *Turynie* prawo o małżeństwie, Izba zatwierdziła większością 94 przeciw 35 głosom.— Projekt wykonania planu urządzenia nowych komunikacji i dróg w *Sycylji* odroczono i odesłano do *Consulta* w *Palermo*.— W *Rzymie* rząd bardzo czynnie zajmuje się organizacją armji; armja ta wynosić ma 18,000 ludzi;

rekrutowanie dotąd wolno idzie.— Xiążę *Poniatowski* został mianowany Szambelanem W. Xięcia *Toskanji*.— W. Xiążę *Toskański* rozkazał brać do wojska młodych ludzi, którzy na skutek próżniactwa lub rozwiązłego życia, stają się ciężarem swych rodzin.

ROZMAITOŚCI. — Cesarz Jmć *Brezylijski*, wezwał z *Francji* do zakładów dobroczynnych swego państwa, sześćdziesiąt Siostr Miłosierdzia. Liczba ta jest już skompletowana, i niezwłocznie uda się w podróż do *Rio-Janeiro*. — Piszą z *Kolonji*, z dnia 19go Czerwca: »Sławna śpiewaczka Panna *Sontag* (Hrabina *Rossi*), odpłynie do *Stanów Zjednoczonych* w połowie Sierpnia, i zabierze z sobą jako pjanistę do akompanjowania, P. *Eckert*, autora opery: *Wilhelm Orański*, i który w ostatnim sezonie muzykalnym *Paryzkim*, był Vice-Dyrektorem Opery. — Na polach *Annecy* w *Sabaudji*, znaleziono balon spadnięty wraz z łódką i postronkami w dobrym stanie, ale nikogo w nim nie było. W łódce tylko znajdował się płaszcz męzki, kobiecy kapelusz i szal, w którym zawinięte wytworne album, a w niem na pierwszej karcie rysunek ołówkiem, przedstawiający okolicę *Górską*, a pod rysunkiem imię Eliza R.; nikt nie wie, kto siedział w tym balonie i gdzie się podział, lub do kogoby rzeczy należały. — Ktoś dowodził, że ten nie zna jeografji, kto mówi *Postaw*, bo przecie *Po*, nie jest *staw*, tylko rzeka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa; Abaza Alex: Major z Paryża nr 613; Brzozowski Walerjan Oby: z Nacpolska nr 570; Dobrogowski Wawrz: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 2680; Golicyn Marja Xżna z Paryża nr 570; Hadziewicz Stan: Oby: z Ziomaki nr 1535; Jezierska Hr. z Łazisk; Kamiński Lud: Oby: z Górek Bożych; Okęcka Anna Oby: z Babska nr 415; Plater Stefanja Hr. z Poznania nr 1245; Rutkowski Wład: Ob: z Tykocina nr 585; Tarnowski Tade: Hr. z Abramowic; Więckowski Remu: Ob: z Gub: Wileńskiej.

Wyjechali: Adlerberg Natalja Żona Jener: do Białegostoku; Biernacka Henryeta Wdowa po Dyr: Mennicy do Karlsbad; Gerzkowski Adam Oby: do Belgji; Jasiński Konst: do Töplic; Kochańska Walerja Żona R. S. do Niemiec; Szolc Karolina Wdowa po Rz: R. S. do Brześcia Lit; Zieliński Jan Nacz: Sekcji w Kom: Skarbu do Marjenbad.

DONIESIENIA.

PASY ANTI-CHOLERYCZNE, na brzuch, oraz nowego rodzaju **PODKŁADKI**, dla ochrony sukien od przepocenia; są do nabycia w Składzie Fabrycznym H. *Letronne et Comp*:, przy ulicy Miodowej pod filarami Nro 497.


KOCZ landarowy, mało używany, zdatny do podróży i do miasta, na resorach angielskich leżących; i NAJDYCZANKA kryta, na takichże resorach, w dobrym stanie, są do sprzedania pod Nr 2675 przy ulicy Bednarskiej.

Szyper A. Lipke, stojący z Berlinką przy tarasie, przyjmuje ŁADUNKI różne do Płocka, Włocławka, Nieszawy, Ciechocinka, Torunia i Bydgoszczy.

OSOBA jadąca własnym powozem, na Kijów w Guberenję Połtawską, życzy sobie towarzysza na wspólny koszt do Kijowa lub dalej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1524, na dole, na prawo w bramie.


Dnia 14 b. m. idąc od Kościoła Reformatów, placem Teatralnym, i ulicą Senatorską aż za Miodową, zgubiony został ZEGAREK damski, złoty, z emalją czarną. Łaskawy Znalazca raczy oddać na Nowy-Świat w domu W. Bentkowskiego, na 1m piętrze, za nagrodą rs. 4 k. 50.

MIESZKANIE składające się z 3ch Pokoików, Kuchenki, Komórki na drzewo, jest do najęcia od 1 Sierpnia r. b., na Krak:-Przedm: pod Nr 410, w domu Hr. Krasińskiego, w dziedzińcu, pierwsze drzwi na prawo. Wiadomość w tymże lokalu, na 1m piętrze.


FAETONIK na leżących resorach, axamitem wybity, na dwie osoby, mało używany, jest do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1294, w bramie na prawo.

HANDEL WIN i Korzeni, przytem Dystrybucja Tabak, Tytuniów i Stępla; oraz **KANTOR Kurjera**, Gazety Warszawskiej i innych, przeniesiony został z domu Nro 968 przy ulicy Granicznej, do domu sąsiedniego W. Pfanhauzera, pod Nr 967; o czem WW. Sąsiadów, Przyjaciół i Znajomych, mam zaszczyt zawiadomić.— F. *Grabowski*.

Podaje się do wiadomości, że w dniu 14 (26) do 19 (31) b. m. i r., odbywać się będzie LICYTACJA w osadzie Niesulów, położonej pod wsią Gidle w Pcie Piotrkowskim, Okręgu Radomskim Gminie Gidle, mila od stacji Radomsk i Kłomnice, na drodze żelaznej, a to na wyprzedaż trzech kompletnych garniturów Mebli: mahoniowych, jesionowych i brzostowych, w czem są Szafy, Kredens, Tualeta damska, Biórka męzkie i damskie i t. p., wszystko fasonów modnych, wyściełanych czystym włosem, na sprężynach, roboty Warszawskiej, mało używanych; tudzież Szkieł i kryształów czeskich, Porcelany do zastawy i ubrania stołów, oraz Wozów, Powozu, Bryczek, naczyń gospodarskich, narzędzi rolniczych i t. p.


Ktoby potrzebował od Śgo Michała r. b., wziąść w pacht KRÓW 50, dobrze żywionych, z mieszkaniem, ogrodem i łączką, w Pow: Stanisławowskim, od Warszawy mil 6, szosą mila, za miastem Siennicą; niech się zgłosi do Burmistrza m. Siennicy.


Z powodu wyjazdu, w Koszarach Mikołajewskich, są sprzedania dwa **WAŁACHY** rosłe, mocne, siwojabłkowite. Obejrzeć i o cenie ich dowiedzieć się można w Stajni tychże koszar.

KANTOR LOTERJI i WEXLU, Alexandra *Giwartowskiego*, przeniesionym został do domu Pana *Lipkou* przy ulicy *Miodowej* Nro 489c, naprzeciw Sądu Appellacyjnego.

SPECYFIKACJA Lombardowa, wydana za Nrem 5,722, należąca do Biletów zastawu Nro 10,758, zaginęła. Uprasza się więc każdego, ktoby takową znalazł, o oddanie jej do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej zdąd korzyści odnieść nie może; albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.


Dnia 11 b. m. nad wieczorem, wybiegł z mieszkania przy rogu ulicy Żelaznej i Pańskiej, WYŻELEK biały, z kasztanowatemi łatkami, takiż łebek i uszy, ogon duży fryzowany, młody i szczupłej budowy, i takowy zaginął. Uprasza się o zwrócenie właścicielowi pod Nr 1774 przy ulicy Sto-Jerskiej, na 2gie piętro, za nagrodą rs. 2.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła 20.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 11.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz nowa Drama *Graziella. Gapiątko. I ydałem Córkę za mąż.*


Zawiadamiam Szanownych Lubowników Strzelania do tarczy, że w dniu dzisiejszym po południu, o godzinie 4ej, w mojej Strzelnicy na Saskiej Kępie, rozegraną zostanie w strzały: DUBELTÓWKA dziwerowa i TORBA myśliwska.— *Rak*, Fabrykant Broni.

Niżej podpisany, zawiadamia JWW. i WW. Panów, którzy swemi względami zaszczycać raczyli moją RESTAURACJĘ, dotychczas będącą w domu dawniej zwanym pod Saturnem, Tanasiewicza; że obecnie przeniesioną została, obok domu W. Grassowa, w miejsce gdzie słynna Gastronomja przed kilkoma laty exystowała. Lokal obszerny, starannie odnowiony, nieszczędząc kosztów i pracy, w nadziei, że więcej zasłużę na względy Szan: Publiczności, od tylu lat, zawsze dla mnie łaskawej. — Albert *Hejnikowski*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 3 (15) Lipca 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.